

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

PRENUMERATA WYNOŚI:
w Kaliszu miesięcznie... 2 zł. 50 gr.
z odroczeniem do domu... 3 zł. —
Na prowincji z przesyłką
pocztową... 3 zł. 50 gr.
zagranicą... 6 zł. —
Cena pojedynczego egzemplarza 10 gr.

CENA OGŁOSZEŃ:
za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na
stronie 1, 2 i 3 gr. 10.
Nekrologi gr. 10, swyżajno gr. 5.
ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI,
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. 36 91.
Otwarta od 9 do 7 wieczorem.

Nr. 299 (8527)

Sroda, dnia 29 grudnia 1926 r.

Rok XXXIV.

Tylko krótki czas!

CYRK MEDRANO

w Kaliszu przy ul. Wiejskiej, w maneży wojskowej

Codziennie o godz. 8 wiecz. wielkie przedstawienie

(Cyrk jest dobrze ogrzany).

Tylko krótki czas!

Od dziś wystąpi nieustraszony

MORTON-TEX

ze swoją śmiertelną jazdą „LOOPING THE LOOP.”

SKF

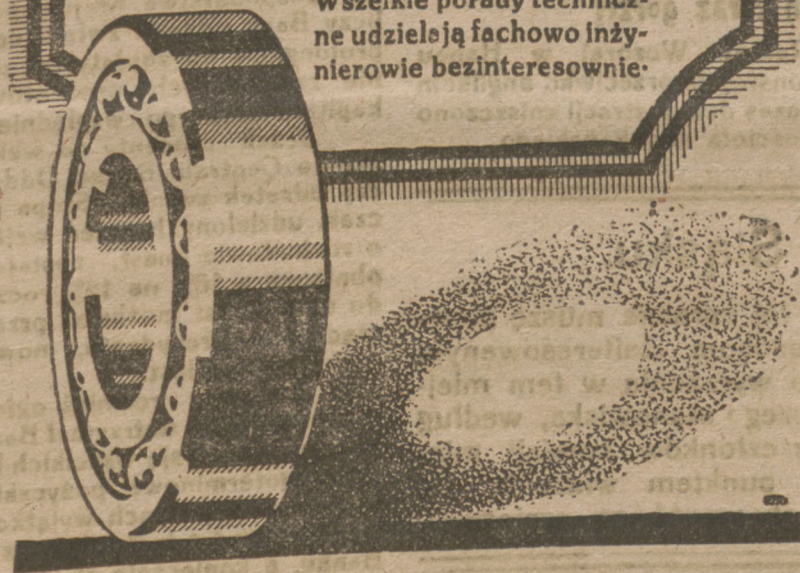
Szwedzkie Łożyska Kulkowe

Generalni przedstawiciele
na Kalisz i ziemię Kaliską

E. Sypniewski i S-ka

Kalisz, ul. Wrocławska 41, tel. 220.

Wszelkie porady technicz-
ne udziela fachowo inżynierowie
bezinteresownie.



NA MŁYNI

P-ów Braci KOWALSKICH

przyjmuje się

do ryflowania walce

po cenie bardzo przystępnej. 1531

Pruski agitator z Rumunii aresztowany w Polsce.

LWÓW, 28. Rumuński poddany Kazimierz Hackel, były wydawca pisma „Ostdeutsche Volksblatt” i agitator pruski, uprawiający na terenie Rumunii działalność antypaństwową, został ostatnio aresztowany w Katowicach, poczem sprowadzony do Lwowa do dyspozycji władz tutejszych. Przed paru dniami Hackel, jako poddany rumuński, został odstawiony konwojem do granicy, władze jednak pograniczne Rumunii odmówiły przyjęcia go. Wobec tego Hackel w dniu wczorajszym sprowadzony został z powrotem do Lwowa i osądzony tymczasowo do dalszych zarządzeń władz w areszcie tutejszym.

Zgon Mikada.

TOKIO, 28. 25 b.m. cesarz japoński umarł.

LONDYN, 28. Przy zgonie cesarza japońskiego obecni byli cesarzowa, następca tronu i prezydent ministrów. Zwłoki cesarza wystawiono na widok publiczny przybrane w insygnia koronne. Uroczystość pogrzebową odbędą się w lutym lub w marcu. — Nowy cesarz Hirohito wydał oświadczenie do narodu w którym oświadczył, iż przybrał imię Szō-Wa, co znaczy „jasniejący pokój”.

Ułaskawienie podsądnych w Landau.

PARYŻ, 28. Prezydent republiki francuskiej podpisał w sobotę dnia 25 b.m. dekret, w myśl którego wszyscy podsądni Niemcy, skazani przez francuski sąd wojenny w Landau zostali ułaskawieni.

Stabilizacja franka.

BERLIN, 28. Giełdowe dzienniki berlińskie otrzymały z Paryża informacje, że Poincaré pośta nowi ustalić parytet franka francuskiego na 122 franki za funt szterling. Już w wigilję Bożego Narodzenia po raz pierwszy na giełdzie paryskiej zjawił się przedstawiciel Banku Francuskiego i oświadczył, że odtąd Bank Francuski dzień w dzień będzie wysyłał swego przedstawiciela na giełdę celem przeciwdziałania poważniejszym wahaniom waluty francuskiej. Spekulacja frankiem francuskim skończyła się.

Przeciwko represjom stosowanym przez Stany Zjednoczone co do imigrantów angielskich.

LONDYN, 28. (Radio). Wczorajsza prasa angielska wyszła ostro przeciwko represjom stosowanym, co do imigrantów angielskich przez Stany Zjednoczone, cytując fakt że jedną angielską, która zgubiła swe papiery trzymano w więzieniu pięć miesięcy. W sprawie tej rząd angielski zwrócił się do prezydenta Coolidge'a, aby złagodził przepisy co do imigrantów.

Stracenie komunistów na Litwie.

KOWNO, 28. (Radio). Wczoraj sąd wojskowy skazał pięciu komunistów, za spis przeciwko nowemu rządowi na karę śmierci. Wyrok został na tychmiast wykonany.

Węgiel opałowy i przemysłowy

z kopalń Dąbrowieckich i Górnośląskich

w najlepszych gatunkach dostarcza wagonowo i wozowo po cenach umiarkowanych

Spółdzielnia

Zjednoczonych Kupców Opałowych

w KALISZU, ul. Wiejska 15. Tel. 151.

O fortece niemieckiej na wschodzie i amunicję wojenną.

PARYŻ, 28. (Radio). Z powodu podanej w prasie francuskiej wiadomości, jakoby niemiecki generał Powels napisał list do niemieckiego generalnego komisji alianckiej marszałka Focha, że Niemcy niechcą się zgodzić na postanowienie komisji ambasadorów w sprawie rozbrojenia, podają ze źródeł w sprawie rządowych, że wiadomość ta nie jest zgodna z prawdą. Przeciwnie twierdzą, że wszystkie dotychczasowe nieporozumienia zostały załatwione, za wyjątkiem dwóch: fortec na wschodzie (na granicy Polski) i składów amunicji wojennej. Lecz i w tych

sprawach generał Powels udaje się w pierwszych dniach stycznia r. p. do Paryża i odbędzie naradę z rzeczoznawcami i konferencją Ambasadorów, właśnie w tych dwóch wyżej wspomnianych sprawach. W dobrze poinformowanych kołach francuskich panuje przekonanie, że na konferencji Ambasadorów co do tych dwóch kwestji nastąpi porozumienie, aby do dnia 31 stycznia r. p. mogła być zastosowana w całej rozciągłości decyzja Ligi Narodów i wykonanie jej nie zostało odroczone.



Od dnia 26 grudnia 1926 r. i dni następnych.
Dawno oczekiwany RAMON NODARRO. W obrazie, rozgrywającym się na tle morza okrętów wojennych i szkoły kadetów morskich w 9 aktach p. t.
„KADET MARYNARKI”
Scenarjusz osnuty na tle słynnej powieści Maupassanta p. t. „PEWIEN MŁODZIENIEC”, reżyserja Hoberta Henleya.
NAD PROGRAM: farsa w dwóch aktach.
Początek o godz. 6-ej, ostatni seans 9.30, w soboty, niedziele i święta początek o godz. 4-ej, ostatni seans 9.30.



OPTYK

Polecam Szan. Publiczności m. Kalisza i okolic wszelkie artykuły wchodzące w zakres branży optycznej.

Jako specjalność szkła słynnej wszechświatowej fabryki „ZEISS”, zastosowanie których poznałem i wystudjowałem podczas długoletniego pobytu za granicą.

Posiadając wyroby optyczne pierwszorzędnej jakości, dopasowane do twarzy i wzroku, mam nadzieję, iż zadowolnię najwybredniejsze wymagania Szan. Publiczności.

Ceny nader przystępne.

OPTYK „CENTRALNY”
KALISZ, AL. JÓZEFINY I.

1659

Cudzoziemcy we Francji.

PARYŻ, 28. (Radio). Biuro statystyczne poda je, że na 40 milionów mieszkańców Francji dwa i pół miliona jest cudzoziemców; w samym Paryżu cztery miliony — 400.000 cudzoziemców.

Teatr Metropol w Berlinie zbankrutował.

BERLIN, 28. (Radio). Wczoraj na żądanie zarządu ogłoszona została upadłość teatru Metropol na ulicy „Pod Lipami w Berlinie”.

Pierwsze walki amerykańców w Nikaragui.

PARYŻ, 28. „Chicago Tribune” donosi z Waszyngtonu, iż w Puerte Cazabas doszło do starć

między oddziałem zrewoltowanych wojsk Nikaragui a strzelcami amerykańskimi, którzy niedawno wylądowali na terytorjum Nikaragui. Dwóch żołnierzy wojsk Nikaragui odniosło rany.

Wstrzymanie żeglugi na rzekach niemieckich.

BERLIN, 28. (Radio). Wskutek gęstej kry na Renie i Elbie, żegluga na obydwóch rzekach została wstrzymana.

W Chinach coraz gorzej

LONDYN, 28. (Radio). Wczoraj w Hanau urządzono wielką demonstrację przeciwko anglikom i chrześcijanom. Podczas demonstracji zniszczono doszczętnie wnętrze kościoła anglikańskiego.

Afera szpiegowska na Górnym Śląsku.

KATOWICE, 28. Dnia 24 b. m. prezes komisji mieszanej p. Calonder złożył prasie następujące oświadczenie: Protestuję jaknajenergiczniej przeciwko wszelkiemu usiłowaniu jakiegokolwiek wikłania mej osoby, lub komisji mieszanej, jako takiej bezpośrednio lub pośrednio do afery p. Lukasi-

ka. Sledztwo w tej sprawie muszę pozostawić wyłącznie osobom zainteresowanym i ograniczam się do wyrażenia w tem miejscu swego zasadniczego stanowiska, według którego żadnemu z członków komisji mieszanej pod żadnym punktem widzenia nie wolno wchodzić w styczność ze szpiegami,

Właska pomoc dla ofiar trzęsienia ziemi w Durazzo.

RZYM, 28. Agencja Stefani'ego donosi: Niezwłocznie po otrzymaniu przez królesko-włoskie poselstwo w Durazzo wiadomości, iż trzęsienie ziemi zniszczyło w tem mieście wiele domów, wskutek czego około 1000 ludzi pozostało bez dachu nad głową, Mussolini zażądał wysłania na miejsce katastrofy pomocy włoskiego Czerwonego Krzyża. Mają być wysłane niezbędne urządzenia, które dałyby schronienie 850 ludziom, przy czem 350 osobom — przedewszystkiem ko-

bietom i chorym, mają być dostarczone łóżka wraz z pościelą. Nadto dostarczona będzie niezbędna pomoc lekarska i wysłane zostaną kuchnie ruchome oraz żywność.

Rząd włoski głęboko przejęty klęską, jaka nawiedziła miasto Durazzo rad jest, iż może przyjść ludności albańskiej z braterską pełną bezinteresowności pomocą, uświęcając w ten sposób węzły zadzierżnięte ostatnio przez zawarcie traktatu w Tirana.

Z Teatru.

Dzisiaj teatr nieczynny. Jutro zaś ukażą się tak gorąco przyjęte przez publiczność kaliską „Grube ryby”. W czwartek zaś po cenach niższych wesole „Pan naczelnik to ja”.
Przedsprzedaż biletów w Hurtowni Tytułowej W. P. J. Wiczyńskiego, Główny Rynek 13.

Kalendarzyk teatralny:

Dzisiaj, we wtorek: Teatr nieczynny.

Jutro w środę: „Grube ryby”.

W czwartek: „Pan naczelnik to ja”.

— Sylwester teatralny. Na szeroką skalę zakrojona Maskarada Sylwestrowa, zorganizowana przez Teatr Polski, wywołała w całym mieście ogromne zainteresowanie. Przyczyniają się do tego doskonale program kabaretowy, świetna orkiestra, pomysłowe urozmaicenie tańców, no i... szereg niespodzianek. Bilety w cenie zł. 3.50 nabywać można w kasie teatru. Tamże zamawiać można stoliki.

KRONIKA

28 GRUDZIEŃ	WTOREK	
	Młodzianków Mm.	
	W. słońca g. 7 m. 44.	Z. g. 3 m. 31.
	W. g. 1 m. 26 pn.	Z. g. 12 m. 18 pp.

— Osobiste. P. Kazimierz Engelhardt b. aplikant egzaminowany Sądu Okręgowego w Kaliszu został w dn. 21 b. m. wpisany na listę aplikantów adwokackich z siedzibą w Kaliszu.

— Klub Wieślarzy urządza Noc Sylwestrową połączoną z wielu niespodziankami, tańcami, oraz powitaniem Nowego Roku przepięknym toastem z pełnych puław, na którą to, uroczystość prozeleni są wszyscy sympatycy i bywalcy klubowi.

— Posada dla technika. Prezydent m. Łucka zwraca się do pp. techników zamieszkałych na Ziemi Kaliskiej o objęcie posady od 1 kwietnia 1927 r. technika m. Łucka. Do posady tej przy-

wiązane są pobory klasy IX plus 25% dodatku samorządowego oraz za zezwoleniem każdorazowym Magistratu prawo sporządzenia planów i kosztorysów budowlanych na budynki w m. Łucku. Zyczący sobie objąć tę posadę zechcą się zwrócić bezpośrednio do Prezydenta m. Łucka (Ziemia Wołyńska).

— Cyrk „Medrano”. Od kilku dni bawi w naszym mieście cyrk „Medrano”, który cieszy się zasłużonym powodzeniem. Na wyróżnienie z dużego programu zasługują: świetna tresura koni i słonia „Bebe” przez dyrektorową Medrano, b. dobra trupa żonglerów i trio „Kazimiero” ze swoimi piosenkami, które jednak miejscami są zbyt trywialne. Dziś popis nieustraszonego cowboja „Morton-Tex”. Zaznaczyć należy iż cyrk jest dostatecznie ogrzany.

— Po libacji butem w głowę. Kazimiera Siemienowicz lat 31, zamieszkała przy ul. Dobrzeckiej 22, po wieczerzy wigilijnej kiedy większość biesiadników była pod gazem otrzymała od szwagierka prezent butem w głowę, skótkiem czego pękła skóra. Po opatrunku i przespania się poszła do domu.

Z Komitetu Rozbudowy miasta.

Ministerstwo Skarbu pismem z dnia 16 grudnia r. b. zakomunikowało Komitetowi Rozbudowy miasta Kalisza, że w myśl uchwały Dyrekcji Banku Gospodarstwa Krajowego z dn. 16 VI. 1926 r. liczy Bank odsetki zwłoki od przypadających przy prolongacie do zapłaty rat procentowych, względnie zasadniczych procentów od weksli, a nie od kapitału dłużnego, względnie sumy wekslowej. Jeżeli procenty od weksli wpłynęły w terminie do Centrali Banku Oddział Budowlany nie liczy odsetek zwłoki. Stopa procentowa od pożyczek, udzielonych przed wejściem w życie Ustawy o rozbudowie miast, została z dniem I.VII 26 r. obniżona z 16% na 12% rocznie — obniżenie zaś do 6% nie jest możliwe przed ogłoszeniem rozporządzenia Prezydenta, nowelizującym ustawę o rozbudowie miast.

Do czasu również ogłoszenia wspomnianego rozporządzenia wstrzymał Bank Gospodarstwa Krajowego konwersję wszelkich kredytów budowlanych na długoterminowe pożyczki hipoteczne. Jednakowoż w wypadkach wyjątkowych, gdy dłużnik otrzymał kredyt budowlany z własnych funduszy Banku, a koniecznie chce już teraz go skonwertować, Bank przychylił się do jego prośby z zastrzeżeniem, że wszelkie ulgi wprowadzane przez rozporządzenie Prezydenta o rozbudowie miast dotyczyć będą także pożyczek już skonwertowanych.
27.XII. 1926 r.

M. A.

NADEŚLANE.

Komu zawdzięczamy obecną niższą cenę węgla w Kaliszu.

W Gazecie Kaliskiej z dnia 24 bm. oraz w „Ekspreście Kaliskim” z dnia 23 bm. ukazały się artykuły, omawiające zatarg między kupcami detalistami a hurtownikami, oraz poruszające sprawę zmiany cen węgla w Kaliszu. Powyższe artykuły wprowadziły w błąd opinię publiczną dlatego niniejszym pozwalamy sobie dla sprostowania tej opinii podać do wiadomości, co następuje:

Na początku listopada rb. w związku z przedłużającym się angielskim strajkiem węglowym oraz wynikłymi trudnościami transportowymi na kolejach polskich, zagrażał ośrodkom miejskim głód węgla z powodu słabego dowozu. Kaliscy hurtownicy węgla, a mianowicie firmy: Syndykat Rolniczy Unitas, i W. Waszak zwrócili się w tym czasie do Starostwa z prośbą o zatwierdzenie ceny węgla, przeznaczonego do odsprzedaży hurtowej składnikom zł. 3,20 za centnar 50 kilo, motywując to żądanie różnymi względami, aczkolwiek i ceny przewozu węglowego i ceny węgla w kopalniach nie zostały w tym czasie podwyższone. Z zatwierdzeniem tym wystąpili hurtownicy na wspólnej konferencji z przedstawicielami detalistów, którzy niedwuznacznie dążyli do zrozumienia, że składy detalistów zostaną bez węgla, o ile detailiści nie pójdą w sprawie cen ręką w rękę z hurtownikami.

Starostwo ceny hurtowej zł. 3,20 za centnar nie zatwierdziło i słusznie, gdyż była to cena dla hurtowej sprzedaży, za wysoka, a natomiast Sta-

Ludzie giną.

(Powieść z angielskiego).

— Może chciała uniknąć wyboru — rzekł Hansten Jensen.

— Nie, znacząco to, że szybkim krokiem zbliżamy się do katastrofy. Wie ona, co się stanie, i w ostatniej chwili usiłuje uciec.

Porwany jakąś nową myślą spytał detektyw:

— Czy widział pan jej bilet?

— Tak miała bilet do Chrystjanji. W dodatku bez przedziału sypialnego. Spieszyła się widocznie bardzo.

Krag zamyslił się głęboko.

— Do Chrystjanji, — szepnął. — Ta miała ma owagę. — Chciała tam wrócić —

— Może chciała wrócić do Chrystjanji, aby samochodem „Excelsior” — zauważył zartem Hansten Jensen.

Krag skłamał głową potwierdzająco. Spojrzał bardzo poważnie na swego kolegę.

— Kochany przyjacielu — rzekł, pan to uważa za żart, a nie wie pan, jakie to jest poważne. Właśnie dlatego chciała pojechać do Chrystjanji.

Hansten Jensen przypł do Kraga i zaśmiał się wesoło.

— Jak widzę, — rzekł, obraca pan dzisiaj wszystko w żart, nie można z panem mówić. Będzie my się bawili jak inni. Widzi pan teraz zaczynają się tańce między stolikami. Pański przyjaciel Suron utworzył bal.

— A jutro pójda w górę akcje Orient, — rzekł Krag. — Nie zdziwię się zupełnie, jeśli podskoczą o całe sto koron.

Rozdział 27.

Przepowiednia Kraga była słuszną. Akcje Orientu poszły następnego dnia ogromnie w górę. Początkowo wzrosły na czterysta siedemdziesiąt. W chwili potem na pięćset. Na krótko przed zamknięciem giełdy wyrwano je sobie za pięćset trzydzieści pięć do pięćset czterdzieści. Podobny wzrost był w tych czasach niezwykle.

Najdziwniejsze było to, iż nikt nie wiedział dobrze, dlaczego nastąpiła ta nagle zwyżka. Wie-

dziano tylko, że kupowano wszędzie. Tajemniczość przepelniała powietrze najróżnorodniejszymi pogłoskami i podwyższała złote możliwości. Mówiono, że towarzystwo Orient zamierzało sprzedać swoje wielkie chińskie plantacje. Z drugiej strony znów twierdzono, że towarzystwo akcyjne zamierzało utworzyć olbrzymi trust z podobnymi między narodowymi przedsięwzięciami. Inni znów twierdzili, że towarzystwo pertraktowało z jakimś wielkim norweskim konsorcjum. Ostatnia pogłoska była szczególnie tajemniczo omawiana. Dyrektora towarzystwa akcyjnego obiegli dziennikarze, ale on odmówił wszelkich wyjaśnień. Bez względu na przyczynę, odnośna osoba, trzymająca nici w swej ręce, umiała sprawę utrzymać w tajemnicy.

Wielka zwyżka w D. T. O. podziałała zresztą na całą giełdę. Wszystkie papiery poszły w górę, jedne mniej, drugie więcej. Spekulanci mieli dobry dzień. Był to jeden z owych pięknych dni, które ciepłem swym powietrzem przypominają przed Bożym Narodzeniem wiosnę. Miasto wznosiło błyszczące wieże do błękitnego nieba. Zdawało się jakby dobry humor rozlał się nad całe miasto. Sklepy i ulice roily się od ludzi, załatwiających świąteczne sprawunki. Wśród zgiełkowego ruchu w środku miasta, gwaru wesołych głosów i rojnego natłoku ludzi, zdawał się rozlewać melodyjny dźwięk złota.

I Krag wydawał się zarażony ogólną beztróśliwością, gdyż widocznie zapomniał, iż przybył tu po to, aby spełnić określone zadanie. Ludzie, nad którymi właściwie czuł, jakby nie interesował go zupełnie. Stwierdził to w każdym razie z ubolewaniem jego duński kolega, który udzielał mu różnych informacji przez swoich zaufanych ludzi. Dał wyraz swojemu rozczarowaniu, powiedziawszy do niego:

— Jakże obecnie ma się pańska kryminalna sprawa? Wczoraj u wierzyłem już prawie w nią, gdy stwierdziłem ucieczkę Aino Erko. Ale dzisiaj interesuje się pan tylko swoją grą na giełdzie.

— I pan gra przecież także — odparł Krag. Dzisiaj przed południem kupił pan po czterysta siedemdziesiąt pięć. I ja również. Widzi pan więc, iż miałem słusność co do mojej przepowiedni.

— Bez wątpienia. I zaczynam pojmiwać związek. Szepcą na giełdzie o niezwykłych norweskich spekulantach. Jeśli powiążę te spekulacje z konferencjami Josa Annebeyera, wtedy otrzymamy wyjaśnienie owego wzrostu akcji Orienta. Prawny doradca towarzystwa Orient miał znów dzisiaj konferencję z Josem w swoim hotelu. Manewry odbywają się w głębokiej tajemnicy, ale sądzę, że ten i ów wie coś o tem. Pogłoski przybierają z wolna konkretniejsze kształty. Zresztą dziś jest szalona zwyżka. Giełda jest jak dzika. I jestem przekonany, że dzisiaj wieczorem zajęte będą wszystkie stoły w wielkich restauracjach. Restauratorzy uruchomią właśnie cały magazyn szampanów.

— Słuchał pan dotąd mojej rady, rzekł Krag — i powinien pan pójść za nią w przyszłości. Jeszcze można sprzedać akcje towarzystwa Orient za pięćset trzydzieści.

— I tak dobrze. W każdym razie niech pan sprzeda. Sprzedałem właśnie swoje za pięćset trzydzieści. Jest to w każdym razie zysk pięćdziesięciu pięciu koron na sztuce w ciągu kilku godzin.

(Dalszy ciąg nastąpi).

W SKLEPIE
„GAZETY KALISKIEJ“
Al. Józefiny 1,
jest do nabycia
spis telefonów

228

Z powodu dorocznego spisu inwentarza, SKŁADY SYNDYKATU ROLNICZEGO KALISKIEGO

w KALISZU przy ulicy SZOPENA № 2
oraz na booznicy przy szosie Szozypiorskiej,
jak również na Filjach

w Błaszczkach, Sieradzu, Turku, Koninie
i Słupcy

będą zamknięte od dnia 29
do 31 b. m. włącznie.

1687



„Szwajcarskie Gorzkie Ziolo” (z marką „Kogut”) są stosowane przy chorobach żołądka, kiszek, obstrukcji i kamieni żółciowych”

„Szwajcarskie gorzkie ziolo” są naturalnym łagodnym środkiem przeczyszczającym ułatwiającym funkcje organów trawienia i działającym przeciwko tężności. „Szwajcarskie Gorzkie Ziolo” pobudzają apetyt. Sprzedają apteki i składy apteczne po zł. 1.50 za pudełko. Skład główny apteka A. Gąseckiego w Warszawie, ul. Leszno 41. Wysyłamy najmniej 2 pud. po otrzymaniu zł. 4.30 groszy z przesyłką. 1342

Wychowawczyni
nauczycielka

poszukuje posady od zaraz, znająca się na gospodarstwie. Wiadomość: w Redakcji „Gazety Kaliskiej”. 1686

OKAZYJNIE TANIO
do sprzedania większa ilość

ZARÓWEK

mało używanych
elektrycznych 110 wolt.

Wiadomość: w Adm. „Gaz. Kal.” 1547

Okazyjnie tanio!

do **DYNAMO** o sile 12 i pół kilowatów na od 115 do 150 Volt wraz z opornicą, także

tablica rozdzielcza, płyty akumulatorowe, kwas do akumulatorów, oraz stoję.

MOTOR 25 konny Diesel na ropę naftową

Wiadomość w Administracji „Gazety Kaliskiej”.

STENOGRAFJI wyczuza darmo listownie, Redakcja Stenografa Polskiego, Warszawa, Szczygła 12. 1539

Zginał weksel

na sumę zł. 60. wystawiony przez F. Engla na zlecenie Tondowskiego, płatny 1-go stycznia 1927 r., weksel ten w obcych rękach nie ma wartości. 1679

Zamiast TRANU

JECOROL MAGISTRA A. Bukowskiego

poleca się znany i od lat wielu zalecany przez W.P. Lekarzy

Syrup o przyjemnym smaku, bardzo chętnie przez dzieci przyjmowany, stosuje się przy anemji, ogólnym wyczerpaniu, chorobie angielskiej.

Sprzedaw we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

UWAGA: Żadać tylko z czerwonym podpisem „A. BUKOWSKI” i marką 261

ochronną-trójką z statywem. Wystrzegać się naśladownictw.

Ornaty, kapy, chorągwie, stuły, sztandary kościelne i dla stowarzyszeń itp.

rzeczy w zakresie haftów kolorami, złotem, srebrem i biały haft wykonywa artystycznie i tanio Przytułek Sierot „Opatrzności Boskiej”

w Kaliszu, przy ulicy Skarszewskiej № 4. 313